

Wycofują premie na zakup „elektryków”

16 listopada 2024

We Francji tzw. „ premia przeliczeniowa” na samochody elektryczne zostanie zniesiona. W 2024 roku z systemu, który pozwala właścicielom starego pojazdu benzynowego lub diesla na wymianę na model elektryczny, ma skorzystać jeszcze 45 000 osób.

Władze jednak całkiem nie wycofują się z dotowania „elektryków” i chcą preferować „premię ekologiczną” i „leasing socjalny” na tego typu pojazdy. Jednak „premia za konwersję”, czyli premia za złomowanie aut, odchodzi w zapomnienie.

Premier Michel Barnier wyraził chęć „uproszczenia pomocy na rzecz ekologizacji floty samochodowej” we Francji. Obecnie istnieją nad Sekwaną trzy systemy wspomagania „elektryków”.

Pierwszy z nich to pomysł Emmanuela Macrona uruchomiony na początku 2024 r., czyli leasing społeczny. Umożliwia gospodarstwu domowemu o niskich dochodach wypożyczenie pojazdu elektrycznego za 100 euro miesięcznie. Druga możliwość to premia ekologiczna na zakup pojazdu elektrycznego, której wysokość (od 4 000 euro do 7 000 euro) jest zróżnicowana w zależności od dochodów.

Likwidowana będzie natomiast „premia przeliczeniowa”, uzależniona od dochodów i wypłacana w przypadku złomowania starego pojazdu benzynowego lub diesla i zastąpienia go „elektrykiem” (premia 5000 euro) lub nowszym modelem benzynowym (premia 3000 euro). Rząd jednak rekompensuje sobie owe „eko-premie” podwyżkami mandatów, cen biletów lotniczych, nowymi podatkami od „zanieczyszczającego transportu”, podwyżkami cen za parkowanie SUV-ów, itd.

Na 2025 rok przewidziano jednak mniejsze wydatki na

pozostawiony nadal „leasing socjalny” oraz „premię ekologiczną”. Będzie to tylko miliard euro. Producenci już teraz mówią o spadku sprzedaży. Dodatkowo zmniejsza się też popyt na tego typu auta, bo klienci dostrzegają ich niepraktyczność.

Autorstwo: BD

Na podstawie: „Le Figaro”

Źródło: NCzas.info